



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Warszawa, ...⁵...marca 2010 r.

RPO-641843-X/10/AA

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Pani
EWA KOPACZ

MINISTER ZDROWIA

Wam serdecznie Pani Minister

W ubiegłym tygodniu, „Gazeta Wyborcza” w cyklu artykułów - na przykładzie pacjentów z zawałem serca i udarem mózgu - opisywała postępowanie pogotowia ratunkowego z osobami w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego, wymagającymi wyspecjalizowanej pomocy medycznej. Z artykułów tych wynika, że pogotowie zamiast transportować pacjenta z zawałem serca lub udarem mózgu do wyspecjalizowanego ośrodka, przewozi go do najbliższego szpitala, gdzie oczywistym jest, że pacjent nie może uzyskać właściwej pomocy medycznej. Następnie szpital ten wzywa pogotowie ratunkowe do tego pacjenta celem przetransportowania go do specjalistycznego ośrodka. Według dziennika, postępowanie pogotowia ratunkowego w tej sprawie jest celowe i zmierza do uzyskania dodatkowych środków finansowych z tytułu transportu pacjenta do specjalistycznego ośrodka.

Powyższe postępowanie pogotowia ratunkowego opóźnia a nawet uniemożliwia udzielenie pacjentowi właściwej i zgodnej z obowiązującymi standardami pomocy medycznej przez wyspecjalizowany szpital, narażając go na utratę zdrowia, kalectwo a niekiedy utratę życia. Opisywane sytuacje dotyczą również innych osób wymagających wyspecjalizowanej pomocy medycznej, m.in. pacjentów z poważnymi urazami kończyn, głowy.

Postępowanie to pozostaje w sprzeczności z art. 45 ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz.U. Nr 191, poz. 1410, ze zm.), w świetle którego, w przypadku gdy u osoby w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego zostanie stwierdzony stan, który zgodnie ze standardami postępowania, wymaga transportu z miejsca zdarzenia bezpośrednio do szpitala, w którym znajduje się centrum urazowe albo do jednostki organizacyjnej szpitala wyspecjalizowanej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych niezbędnych dla ratownictwa medycznego lub, gdy tak zadecyduje lekarz systemu obecny na miejscu zdarzenia, osobę taką transportuje się

bezpośrednio do wskazanego szpitala, w którym znajduje się centrum urazowe albo wskazanej jednostki organizacyjnej szpitala wyspecjalizowanej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych niezbędnych dla ratownictwa medycznego.

Z zamieszczonego na stronie internetowej Ministerstwa Zdrowia wyjaśnienia z dnia 23 lutego 2010 r. Rzecznika Prasowego resortu do artykułów pt: „Zawał po polsku” i „Jak ratuje pogotowie” z „Gazety Wyborczej” z 22 i 23 lutego 2010 r. wynika, że Minister Zdrowia wszczął postępowanie wyjaśniające w tej sprawie.

Dalsze funkcjonowanie zespołów ratownictwa medycznego i wypełnianie ich ustawowej roli w systemie pomocy w stanie nagłego zagrożenia zdrowia obywateli, wymaga jednakże pogłębionej analizy oraz podjęcia zdecydowanych działań w kierunku wyeliminowania nieprawidłowości.

Jak pokazuje praktyka, obowiązujące przepisy ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, w zderzeniu z zasadami finansowania świadczeń pogotowia ratunkowego, nie chronią przed przedmiotowym traktowaniem pacjenta i nieprzestrzeganiem obowiązujących standardów postępowania z osobami w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego.

Problemu nie rozwiązuje kontrola funkcjonowania pogotowia ratunkowego, zwłaszcza, że są to tylko działania doraźne, dotyczące części zakładów opieki zdrowotnej i niejednokrotnie zakończone fiaskiem, jak pokazuje przykład raportu w tej sprawie wojewódzkiego konsultanta medycyny ratunkowej Województwa Zachodniopomorskiego, o którym mowa w artykule „Gazety Wyborczej” z dnia 26 lutego 2010 r. pt. „Pogotowie, ratunku”.

Ponadto - jak wynika z doniesień „Dziennika Polskiego” (kopia artykułu w załączeniu) - również pacjenci szpitali jednoprofilowych (np. psychiatrycznych, rehabilitacyjnych) nie mogą liczyć na szybką pomoc zespołu ratownictwa medycznego w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego (np. zawału serca, udaru mózgu).

W związku z powyższym, na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (jt. Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.), zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o zbadanie podnoszonej sprawy oraz poinformowanie Rzecznika o wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego w tej sprawie, a także przekazanie informacji na temat działań i zamierzeń resortu zdrowia w kierunku rozwiązania sygnalizowanych problemów z poszanowaniem praw pacjenta.

Z przeżyciami

Zał. - 1

Z upoważnienia
Rzecznika Praw Obywatelskich

Stanisław Trociuk
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich